

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 27 Lutego v. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 19 lutego.

Wódz naczelny Wojska Działającego donosi Jego CESARSKIEJ MOŚCI pod d. 12 lutego z Mińska, że od d. 8 do 12 żadnych ważniejszych działań nie było. Nieprzyjaciół zajął mocną pozycją przed samą Pragą, i Jenerał-Marszałek Polny ma zamiar atakować go natychmiast po przyłączeniu się do Armii Korpusu, który pod dowództwem Jenerała Xiążęcia Szachowskiego w nocy z 11 na 12 przeprowadził się przez Bug pod Ostrołęką i powinien był złączyć się z Armią dnia następnego.

O działaniach Jenerała Kreyca, otrzymał Wódz naczelny doniesienie następujące: Jenerał ten, idąc w kierunku z Uscituga, bez bitwy zajął miasto Lublin, przeszedł potem Wisłę pod Putawami i latającym oddziałem zajął miasto Radom, gdzie rozproszył zbierający się trzytysięczny oddział nowozaciężnego wojska. W Kozienicach spotkał Jenerał Kreyca mocny oddział huntuowników, pod dowództwem Jenerała Dwernickiego, z którym, rozpoczynając rozprawę, pobił go po uporczywym oporze, że znakomitą ze strony huntuowników stratą, którzy też cofnęli się drogą ku Warszawie przez Ryczywół na Magnuszew. Jenerał-Porucznik Kreyca z oddziałem swym przyszedł do pierwszego z tych miejsc, gdzie znalazł mosty zrzucone na rzece Radomce. (Doniesienie to resztane zostało miejscowym prenumeratorem (w stolicy) w osobnym dodatku wczora, natychmiast po otrzymaniu). (R. I.)

Sankt-Petersburg dnia 21 lutego.

Przez n a y w y ż s z e ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane: d. 12 lutego: były Gubernator Cywilny Penzeński, Radca Tajny Lubjanowski, naznaczony Gubernatorem Cywilnym Podolskim, na miejsce Rzeczywistego Radcy Stanu, Hrabi Grocholskiego, któremu rozkazano być Gubernatorem Cywilnym Rjazańskim.

Saratowski Marszałek Gubernialny, Radca Stanu, Panczulidzew, otrzymał rozkaz sprawowania obowiązków Gubernatora Cywilnego Penzeńskiego. Twerski Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radca Stanu, Horn, przyłączony do Heroldyi, a Twerskim Gubernatorem Cywilnym mianowany Rzeczywisty Radca Stanu Piotr Hrabia Apraksin, dotąd zostający w Ministerium spraw wewnętrznych.

Radca Stanu, Somow zostający w Ministerium spraw wewnętrznych, ma sprawować obowiązki Gubernatora Cywilnego Tobolskiego.

W n a y w y ż s z y m ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu pod 15 lutego wyrażono: „Uznawszy za rzecz istotnie potrzebną, nieodstępne znajdowanie się Jenerał-Porucznika Krassowskiego przy powierzonym iemu 3cim korpusie pieszym, n a y m i ł o ś c i w i e y naznaczamy na jego miejsce sprawującym obowiązki Nowo-Rossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora Radcę Tajnego Hrabie Pahlen. (G. S.)

Przez n a y w y ż s z e dyplomata pod dniem 14 lutego, Rzeczywisti Radcy Stanu: członek Ministerium spraw wewnętrznych Butkow, udarowany znakami orderu s. Anny 1szej klasy, Cesarzką Koroną ozdobionem, a Hrabia Apraksin, tudzież Gubernatorowie Cywilni: slobodzko-ukra-

ński Kochowski i włodziemski Kuruta, mianowani kawalerami tegoż orderu i klasy. (G.S.P.)

Przez N a y w y ż s z y Ukaz, wydany do Kapituły Rossyjskich Orderów dnia 10 terażniejszego lutego, N a y m i ł o ś c i w i e y udzielone zostały znaki orderu świętej Anny 2giej klasy, z Koroną Cesarzką, dożywotniemu sekretarzowi wolnego ekonomicznego towarzystwa Radcy Kolegialnemu Szczegłowi, w nagrodę gorliwej jego pracy.

Przez N a y w y ż s z y Ukaz, wydany do Kapituły Rossyjskich orderów dnia 10 terażniejszego lutego N a y ł a s k a w i e y mianowany został kawalerem orderu świętej Anny 2giej klasy, zostający przy Dworze Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO Xięcia MICHAŁA PAWŁOWICZA, Koniuszy 6tej klasy Mikołaj Sobolew za gorliwą i odznaczającą się służbę.

N a y w y ż s z y Ukaz wydany do P. Rzeczywistego Radcy Tajnego Engela.

Naznaczywszy WPana Prezydentem Czasowego Rządu Królestwa Polskiego i ukazem Moim w tymże dniu wydanym zaleciwszy Ministrowi spraw wewnętrznych Jenerał-Adjutantowi, Hrabie Zakrewskiemu objąć zarząd powierzonego mu przedtem ministerium, Rozkazuję WPanu do wstąpienia jego w obowiązek, zdać zarząd tego ministerium Towarzyszowi Ministra spraw wewnętrznych Sekretarzowi Stanu Nowosilcowu. (R. I.)

W St-Petersburgu
d. 9 lutego 1831 r.

Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny z dnia 11 lutego Jego CESARSKA MOŚĆ oświadcza Swoje zadowolenie: skrzydłowemu Adjutantowi Leybgardyi kozackiego półku półkownikowi Orłowu, za należyte wypełnienie danych mu poleceń.

Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny z dnia 14 lutego Jego CESARSKA MOŚĆ oświadcza n a y w y ż s z e zadowolenie: skrzydłowemu Adjutantowi, kawalergardzkiego półku półkownikowi Hrabie Manteyfelowi 1mu, za należyte wypełnienie danych mu poleceń.

Przez N a y w y ż s z y rozkaz dzienny z dnia 15 lutego Jego CESARSKA MOŚĆ oświadcza szczególne Swoje zadowolenie: skrzydłowym Adjutantem: leyb-gwardyi konnego półku półkownikowi Apraksimowi i rotmistrzowi Xięciu Live nowi 1mu, za należyte wypełnienie osobiście danych im przez Jego CESARSKĄ MOŚĆ poleceń.

Naznaczaia się: w korpusie inżynierów: dowódca 1szej brygady saperów Jenerał-maior Kruze 1szy, sprawującym obowiązki naczelnika sztabu 5go korpusu pieszego. W kawalerii: były Adjutant Jenerała piechoty Rzymskiego Korsakowa, z półku leyb-gwardyi konnych strzelców sztab-kapitan Putiata, Adjutantem przy czasowym Wileńskim i Grodzieńskim Woennym Gubernatorze, Jenerał-Adjutancie Chrapowickim 1szym. W korpusie żandarmów: naczelnik 3go okręgu tegoż korpusu Jenerał-maior Lessowski do obowiązku wojennego jenerał-policmeystra Armii działający.

Archangielski Cywilny Gubernator, Radca Stanu Filimonow, w nagrodę gorliwej i odznaczającej się jego służby, przez zwierzchność zaświadczoney, N a y ł a s k a w i e y mianowany Rzeczywistym Radcą Tajnym.

Radcy Stanu Gniedyczowi, N a y m i ł o ś c i

WIEY rozkazano być członkiem głównego rządu szkół, z zostawieniem całkowitej pensji, którą pobiera on z podskarbstwa Państwa, to jest: 7,200 rubli na rok. (R.L.)

— JEHO CESARSKA MOŚĆ stosownie do postanowienia komitetu PP. Ministrów, w dniu 20 stycznia n a y w y ż e y rozkazać raczył, ażeby przygotowanie drzewa do pieczenia chleba dla wojsk w czasie ich pochodu, było zawsze uskuteczniane na rachunek powszechnego ziemskiego podatku w każdej gubernii.

—CESARSKA Akademia Nauk w Sankt-Petersburgu, wzywa wszystkich, mających starożytne albo nowe wschodnie monety, i życzących je zbyć, aby udawali się, albo prosto do akademii, albo do członka iey rzeczywistego radcy stanu *Frena*. Wszystkie te monety, których nieposiada gabinet akademii, będą kupione za cenę stosowną do stopnia ich ważności lub rzadkości, a mianowicie: za złote monety dano będzie w połowie wyżej metalicznej ich wartości, za srebrne w dwójcie, a nawet w dziesięciokrotność, a za miedziane od 1 rubla do 5 rubli assygnacyjnych. W przypadku jeśli przystane monety albo większa część ich okazy się niepotrzebnymi akademii, P. Akademik *Fren* chętnie przyrzeka wskazać właścicielom ich inne środki do zbycia, lub udzielić im potrzebnych wiadomości, tak o monarchach i latach, do których należą, iakoteż o ich ważności i rzadkości.

— Dnia 11 lutego wyjechał z tutejszej stolicy do *Madrytu*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworze Hiszpańskim Radzca *Tayny Ubri*.

— W gubernii *Nowgorodziey* we wsi *Rieczki*, żona właściciela *Filippa Rodionowa*, imieniem *Agata*, dnia 26 upłynionego grudnia, urodziła trzech synów i jedną córkę, z których jeden syn umarł, reszta zaś pozostała w życiu. JEC CESARSKA MOŚĆ, otrzymawszy o tém doniesienie, NATŁASKAWIEY rozkazać raczył wydać wspomnianej właściciance 500 rubli. (G.S.P.)

Opinia Rady Państwa. Rada Państwa na połączonych Departamentach praw i spraw wojennych i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy wniesione za n a y w y ż s z y m rozkazem przedstawienie Ministra spraw wewnętrznych, o sposobach ułatwienia w dopełnieniu rekrutkiej powinności nadchodzącego 96go naboru, i uznawszy takowe przedstawienie za ważne, postanowiła: utwierdzić dla tego naboru następujące prawidła:

1) Dozwala się Cywilnym Gubernatorom, naradziwszy się z Gubernialnymi Marszałkami, i z Wice-Gubernatorami, pomnożyć liczbę urzędów rekrutskich od 4 do 5 w każdej gubernii, stosownie do miejscowych łatwości, i tak, ażeby w przypadku nadejścia wiosny, nigdzie nie można było napotkać zwłoki w przeprowadzie.

2) W tych powiatach, które z przyczyny płynących przez nie rzek są rozdzielone, tak, iż komunikacja iedney części z drugą w czasie powodzi jest trudną, iedną część powiatu, przyłączając do iednego, a drugą do innego rekrutkiego urzędu.

3) Te dodatkowe urzędy składać się mają z dwóch Marszałków powiatowych: iednego z tegoż powiatu, w którym naznaczone jest przyjmowanie rekrutów; drugiego zaś z najbliższej oden leżącego, z miejscowego horodniczego, z sędziego powiatowego i wojskowego przeznaczanego do przyjmowania.

Uwaga: Jeżeli od Zwierzchności wojennej nie będzie przystany wojskowy dla przyjmowania, wtedy naznaczyć go z wewnętrznej straży, lub też, w razie niemożności odkomenderowania onego, tak urządzić same rekrutskie urzędy, iżby one ukończywszy w iednym miejscu, mogły przenieść się do drugiego w całym swoim składzie.

4) Z dwóch Marszałków przyduie ten, który starszy jest rangą.

5) Jeżeli w tym powiecie, gdzie naznaczone przyjmowanie, niema powiatowego Marszałka,

tedy ten naznacza się z drugiego powiatu. W niedostatku zaś Marszałków przeznaczyć starszych sowników Rządów gubernialnych, lub starszych w gubernii Policmeystów i Horodniczych, którzy mają też zajmować miejsca Prezydentów.

6) Dla dodatkowych rekrutskich urzędów, zrobić potrzebną liczbę miar, i po przyłożeniu pieczęci w izbach skarbowych przestać do nich.

7) Dozwala się przyjmować w rekruty:

a) Ludzi, nie mających dwóch przednich zębów, w górney lub niższej szczęce. b) ślepych na iedno oko lewe lub prawe; i c) nie mających iednego członka u palca skaziciela na lewey ręce, z tém zastrzeżeniem, żeby oprócz tych wad, zdawany w rekruty był zdrow zupełnie, i na mocy ukazu 28 stycznia terażniejszego roku, do służby wojennej zdalny.

8) Nadto dozwala się zgromadzeniom miejskim, iako też skarbowym i udziałowym wojom, oraz ohywatelom, zdawać w rekruty ludzi pierwszym zapisanych w ich zgromadzeniach i wsiach więcej iak od roku; ostatnim zaś, nabytych z familiami lub pojedynczo, a na których prawo kupne uzyskane jest więcej iak od roku.

9) Polecie Ministrowi spraw wewnętrznych uczynić niezwłocznie potrzebne rozporządzenie, ażeby pomienione prawidła były wypełniane. (G.S.P.)

ANGLIA.

London dnia 12 lutego.

Papiery publiczne. Konsolidy stanęły dzisiaj na 80½.

Na posiedzeniu izby wyższej dnia 8. lord *King* złożył trojaki plan reformy systematu dziesięcin kościelnych. Pierwszy, ił się zdaie, najprostszy i najlepszy, opiera się na tej zasadzie, ażeby kraj, stosownie do produktów swoich, utrzymywał duchowieństwo, albo też płacił iemu summy wyrównyującą rocznym jego dochodom. Drugi plan zasadza się na przeznaczaniu dla duchowieństwa płacy stałej w zbożu, wyrównyującej terażniejszemu zbiorowi z dziesięcin albo też średniej ilości z ostatnich lat siedmiu, ażeby tym sposobem pobierali oni zawsze iednostayną ilość zboża lub jego wartość podług ceny targowej. Trzecią trzeciego planu jest sprzedaż dziesięcin, a także wszystkich własności kościelnych, wręczenie summy złąd otrzymanej rządowi, który iey użyje na opłatę duchowieństwa. Dostojny lord powstawał przy tém przeciwko nadużyciu skupiania w iedno beneficjów kościelnych i zalecał środki na zaradzenie temu.

— Na posiedzeniu izby niższej dnia 8. P. *Hunt* wnosil adres do Króla z prośbą o utaskawienie dla wieśniaków i rękodzielników, przekonanych przez specyalne kommisye o należenie do zaburzeń i pożarów. W mowie, trwającej przez półtrzy godziny, wystawił obraz nędzy klasz niższych; wziął z tego pochop do wyrzucania byłemu ministeryum niedbałości w zarządzeniu tej nędzy, która nie jest cząstkową, iak mniemał *Xiążę Wellington*, a jest główną zaburzeń przyczyną. Wniosek P. *Hunta* popierał P. *Hume*, radził iednak cofnąć tę propozycję, zbitaną przez wielu członków; lecz gdy P. *Hunt* domagał się, ażeby na to wotowano, wniosek odrzucony został, gdyż miał tylko za sobą głosy PP. *Hunta* i *Hume*, a 269 głosów było przeciwko wnioskowi.

— W izbie niższej, na posiedzeniu dnia 11, kanclerz skarbu złożył budżet. Dochód na rok 1831 wyrachowany jest na 47,500,000 funt. szterl., a rozchód na 46,850,000 f. s.; pozostałość zatem wynosi 450,000 f. s. Podatek od tytoniu, stępla gazet, od świec, węgla, wyrobów bawełnianych, szkła, taxi rozmaite, zmniejszone są o 4,080,000 f. s; przeciwnie zaś podatek od win, drzewa do budowli (z Kanady), bawełny, węgla wywożonych, statków parowych i przenoszenia właścicielstwa ziemi i papierów publicznych powiększone o 2,740,000 f. s., summa zatem, iaką naród przez redukcją podatków ma w zysku, wynosi około 1,340,000 f. s.

— P. Stanley wybrany został członkiem na parlament z *Windsor*.

— Zdało się, że projekta wicherzycieli i zniesienie unii irlandzkiej znajdą dzielny opór w północnej części tego kraju: po wielu miastach układają adreśsa podobne do tych, jakie przez zgromadzenia kupieckie *Dublinu* i *Belfast* do lorda namiestnika w tej rzeczy podane zostały.

— Jenerał-porucznik *Graham*, wice-gubernator zamku *Stirling*, umarł nagle.

— Nasze dzienniki ogłaszają porównanie stanu handlu przywozowego i wywozowego *Irlandyi* przed iey unią z Wielką-Brytanią, a stanem teraźniejszym, ztąd okazuje się, że handel *Irlandyi* z Wielką-Brytanią od czasów unii nabrął znakomitego wzrostu, a towary z niej wywożone do innych krajów zmniejszyły się stosunkowie. *Kurier* przytacza wiadomości liczbami na nowo o przywozie i wywozie, iako dowody, które podług tej gazety, zhiłają twierdzenie P. O'Connell, iakoby handel *Irlandyi* upadł nie mało przez unią.

— Król Duński postanowieniem z dnia 30 grudnia roku zeszłego, uwolnił od wszelkich opłat portowych statki kupieckie lub z ładunkiem, które staną w *Glückstadt*, przy uściu *Elby*, bądź dla wypoczynku, bądź dla schronienia się od burzy. Statki pomienione mogą wyładować swoje towary, przenieść na brzeg i ładować znowu, bez wszelkich formalności, oprócz słownego oświadczenia na komorze, wyjawszy przypadek, i jeśli by na tych statkach znajdowały się gorące trunki zagraniczne, tytoń lub melas, iakowe artykuły powinny być w magazynach królewskich zlokalowane aż do nowego naładowania.

— Jeden z dzienników donosi, że dosyć znaczna liczba poddanych angielskich, osiadłych w *Nowym-Yorku*, prosiła administracyi *Wyższej Kanady* o odstąpienie ziemi na założenie nowego miasta, któremu zamysłają nadać imię *Adelaidy*, na cześć Królowej.

— W ostatnich dniach zniknął ieden dyliżans na drodze z *Glasgow* do *Londynu*. żadnego śladu nie znaleziono oprócz trupów przewodnika i woźnicy. Powoz, konie i passażerowie, wszystko pochłonięte zostało.

— *Don Miguel* mianował wielko-rzadcą *Makao* jenerał-majora *Verissimo Antonio Cardozo*; na iego zaś miejsce jenerałnym inspektorem iędzy mianował jenerał-majora *Alran Xavier da Fonseca Continho e Pavaos*, który opuszcza rzady prowincyi *Wyższej Beiry*.

— Pięciu szeryfów, naznaczonych do różnych hrabstw angielskich, wyznaie religią katolicką.

— Uważano w *Londynie*, że od sześciu tygodni, wiatrom północnemu i północno-zachodniemu ciągle towarzyszyła odwilż, gdy tym czasem wiatry południowe i południowo-wschodnie z równą regularnością sprowadzały mrozy.

— Gwałtowna burza srożyła się w dniach ostatnich na południowym pobrzeżu; bryg, powracający z morza Śródziemnego, z całym ekwipażem swoim zatonął pod *Brighton*, pomimo wszelkich starań na iego ocalenie. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 14 lutego.

Izba deputowanych na posiedzeniu dnia 11 słuchala komunikacyi rządu względem przedstawienia budżetu (damy o tém sprawę w iednym z następujących numerów).

— Rozeszła się pogłoska, że ieden z pierwszych domów bankowych w Europie doznał wielkiego kłopotu, z powodu odebrania lokowanych w nim trzydziestu milionów, przez Wielkiego Xięcia *Hessen-Darmstadtzkiego*. Jest w tej pogłosce błąd i co do nazwiska i co do ilości. Summa nie wynosi trzydziestu milionów, lecz tylko sześć do ośmiu, i nie należy bynajmniej do Wielkiego Xięcia *Hessen-Darmstadtzkiego*, ale do Elektora *Hessen-Kasselskiego*. Ta właśnie lokacya, przed wielką laty zrobiona, była zasadą niezmiernego wzrostu domu, o którym mowa, a który dopiero znajduje się na dosyć wysokim stopniu finansowego

położenia, sżeby wypłacenie podobnej summy mogło mu przyczynić choć najmniejszego kłopotu. (J.d.S.P.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 27 stycznia.

Od niejakiego czasu dzienniki paryskie wzięły za powinność wystawiać czas, iako bliskim wypowiedzenia wojny, a iednak nie jest nad to niedorzeczniejszego. Rząd nasz dał stale poznać skłonności swoje do pokoju, a żadne przygotowania nadzwyczajne nie usprawiedliwiają podobnych domysłów. Poruszenia wojsk naszych zaczęły się w maju 1830 roku, w epoce poprzedzającej wypadki, zaszłe we Francyi. Wiadomo, że wtenczas dzienniki francuskie przypisywały ministeryum projekt zniesienia przywilejów prowincyi *Basków*, i ustanowienia komor celnych na ostatecznej granicy, gdy tym czasem rzeczywistym tego poruszenia celem było odparcie ciosu knowanego przez emigrantów w *Londynie*, pod dowódzcą *Torrijos*, intrygi, która nieco później upadła biegleścią P. *Zea-Bermudez*, posła naszego w *Londynie*, za ministeryum *Wellingtona*. Następnie wypadki lipcowe i kuszenie się emigrantów na granicach naszych, wymagały ze strony gabinetu hiszpańskiego użycia sił, zdolnych do odparcia ich napadów. Ztąd wynikła czynność półków prowincjonalnych, ztąd ten ruch nadzwyczajny w wojsku. Wtargnięcie *Valdesa* i *Miny* do naszych granic, dowiodło, iż ostrożności naszego ministeryum nie były niepotrzebnymi. (J.d.S.P.)

PRUSY.

Berlin d. 24 lutego.

Ogłoszoną została, na rozkaz Króla, odezwa, datowana 6 t. m., przez którą wszyscy poddani pruscy, znajdujący się teraz w *Polsce*, wezwani są do oyczyny, jeśli nie będą mogli prawnie usprawiedliwić pobytu swojego w tém królestwie, pod karą być uważanymi i karanymi, iako zdrajcy oyczyny: ulegną konfiskacie ich dobra, wojskowi karze na deztererów, a inni uwięzieniu od 6 miesięcy do dwóch lat. (J.d.S.P.)

WŁOCHY.

Bononia 5 lutego.

Dnia 4 zrana, rozruch wybuchnął w tém mieście. Prolegat papieżki, widząc, iż siła zbrojna nie jest dostateczną na powściągnięcie rewolucjonistów, zdał rzady kommissyi, która przyięta nazwisko Rządu tymczasowego miasta i prowincyi *Bonońskiej*. (J.d.S.P.)

Parma dnia 6 lutego.

Stosunki między naszym rządem a J. K. W. Xięciem *Modeny*, z powodu wypadków zaszłych w xięztwie *Modenickim* przerwane, dopiero znowu przywrócone zostały. — Najświeższe wiadomości z *Reggio* z pewnością, iż w tém mieście zupełna panuje spokojność. (J.d.S.P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Vilain XIV.

Zdarza się często napotykać w gazetach, gdzie wzmianka jest o wypadkach Belgickich, nazwisko *Vilain XIV*; mógłby kto sądzić, że to jest iaki panujący książę, i skwapliwie szukałby w historii tej nieznanomemu familii: lecz praca iego byłaby napróżno podjętą. Ani w kronikach Belgum, ani w historii całego świata, nie znalazłby dynastyi *Vilainów*, i iak od stworzenia świata, do naszych czasów, nie było nigdy *Vilaina I*, tak też do końca świata pewnie, że nie będzie *Vilaina XV*. Z tego się iednak okazuje, że *Vilain XIV*, wspomniany w nowej Belgickiej historii, nie może też być samozwańcem: bo za iakiegoż chciałby uchodzić panującego? Żeby wyprowadzić z wątpliwości ciekawego czytelnika, kładziemy objaśnienie tej zagadki, umieszczone w iednej z gazet berlińskich. Kiedy *Ludwik XIV* znajdował się w Belgum, zaproszony został od iednego szlachcica Belgickiego, na-

zwiskiem *Vilain*, na chrzciny jego syna. Przywiązany oyciec, troszcząc się zapewne o przyszłość sławie swojego dziecięcia, prosił najstawniejszego swego czasu Króla, aby nowonarodzonemu dał imię. Podobało się *Ludwikowi* nazwać go *czternastym*. Nie można się było sprzeciwiać; lecz nie wiedząc rodzice co zrobić z imieniem, którego napróżno szukano we wszystkich kalendarzach, postanowili więc przydać je do nazwiska, i wyrazili je rzymską liczbą XIV. Wszyscy potomkowie pierwszego Pana *Vilaina XIV*, od roku 1668 zachowali to nazwisko przez uszanowanie dla Króla Francuzkiego, i jeżeli familia ich nie wygaśnie, to i za tysiąc lat żyć będzie *Vilain XIV*. (G.S.P.)

— *Walter Skot* otrzymał za swój roman *Rob Roa*, 3000 f. szterl. *Gibbon* za swoją *Rzymską Historię* w sześciu tomach, 8000 f. szterl. — *Robertson* za *Historią Karola V*, 4500, a za *Historią Ameryki* 3000 f. szterl. — *Hakesworth* za swoją podróż 5000. — *Pope* za przekład *Iliady* 2000 f. szterl. — *Mis Burney* za swoją *Kamillę* 3000 gwinei. Współpracownicy dziennika *Edinburgh-Review*, otrzymują 100 f. szterl. za każdy arkusz druku. — *Fildyng* znajdując się w potrzebie, już zdecydował się był sprzedać swojego *Tom Dżona* za 20 gwinei, a potem za pośrednictwem *Tomsona*, sprzedał go za 2500 f. szterl. — *Foks* otrzymał, jak powiada się, za swoją *Historią Stuartów* 10,000 f. szterl. — *Angielskiej gazety Spectator*, wydawanej, jak wiadomo, przez *Adissona*, rozchodziło się niegdyś do 20,000 exemplarzy na dzień. — *Swifta* dzieło o *Karolu I*, doczekało się 47 edycji. — *Walter Skota* romanu *Pani Jeziora* w przeciągu niespełna dwóch miesięcy, rozkupiono do 16,000 exemplarzy. — *Adam Smit*, z początku nie mógł znaleźć wydawcy na swoje nieśmiertelne dzieło o *Bogactwie narodów*; *Foks* użalał się na to w parlamencie, i wkrótce potem rozszło się 20,000 exemplarzy, jednej edycji. (G.S.P.)

— Pewien korespondent angielski wyrachował, podług aktów urzędowych, że liczba adwokatów w Wielkiej Brytanii, dochodzi do 1132, a ich honoraria wynoszą prawie 25 od sta wszystkich kosztów prawnych. Od roku 1820 do końca 1830, opłaty wnoszone przez adwokatów na kancelarye sądowe, za przyjęcie, oraz za świadectwa coroczne, wynoszą blisko 1,100,000 f. szterl. (około 33,000,000 fr.)

— Ogólna liczba osób, które wprost lub pośrednio z Anglii, Szkocyi, Irlandyi i księstwa Walii, przybyły do *Kanady* w roku 1830, wynosi 28,075. W roku 1829, liczba ta wynosiła tylko 15,945, a w 1828 roku 12,000; ogół wychodźców z Wielkiej Brytanii i Irlandyi do *Kanady*, podczas trzech lat ostatnich, składa 56,020 osób.

— Wyprawa przez Stany Zjednoczone Ameryki północnej, wysłana dla robienia odkryć na morzu południowym, chybiła swego celu, gdyż osada okrętowa bunt podniosła. Podług ostatnich dzienników amerykańskich, okręty te znajdowały się w *Santa-Maria*, trochę na południe wyspy *Conception*. P. *Reymolds*, oraz inni uczeni członkowie wyprawy, wysadzeni zostali na pobrzeżach Peru.

— *Ryby tańczące*. W artykule o niebezpieczeństwach Oceanu, umieszczonym w dzienniku angielskim *United-Service Journal*, czytamy co następuje: „Jest pewny rodzaj wielorybów, długości od 16 do 18 stop, a ciężaru od 40 do 50 kwintalów, które bawią się skakaniem prostopadłym ponad wodą, a potem upadają na grzbiet. Pospolicie około wieczora zaczynają się te skoki, świadczące o nadzwyczajnej w nich muskularnej sile. Widziałem, mówi autor, jak, przez większą część dnia idąc za okrętem, o zachodzie słońca, zaczynały swój taniec o pięć lub sześć sążni od niego. Patrząc, przy zmierzchu na te rybie tańce, wzięłyby je można za sterczące skały. Piana morska, którą skacząc tworzą, zda się powstawać z trącania fal o skały. Zdarza się często, iż w strefie pod równikiem, przestrasz obeymuie osadą okrętową na ten widok, mniemając

bydź bliską rozbicia się. Gromady tych skoczków tak niekiedy są liczne, iż pięć lub sześć bez przerwy pokazuje się nad powierzchnią morza. Czy nie złudzenie tego rodzaju zrodziło mniemanie o różnych szkopułach, oznaczonych na wszystkich prawie kartach morskich, a których poszukiwania od kilku lat czynione, odkryć nie mogły? (J.d.S.P.)

— Pierwszych dni października r. z., na obserwatorium lipskiem umieszczono teleskop, zrobiony w optycznym instytucie monachijskim: szkło jego obiektywne ma średnicy 52 linii paryskich, a pali w odległości 6ciu stop francuzkich. Teleskop ten składa się z 8miu szkieł ocznych, z których 5 jest astronomicznych, które, w odległości 30, 18, 16, 10 i 5 minut, powiększają przedmioty 68, 100, 160, 230 i 350 razy; dwa szkiełka oczne są ziemne, które powiększają od 90 do 140 razy, a jedno szkiełko jest z mikrometrem. Położenie teleskopu jest paralaktyczne, bardzo podobne do położenia wielkiego teleskopu *Fraunhofera* w *Dorpacie*; naszemu nie dostaje tylko maszyny takiej, jaką ma teleskop *dorpacki*, a która nadałby mu ruch bardzo powolny, dla naśladowania ruchu gwiazd. (J.d.S.P.)

Licytacya.

1 W Magistracie Miasta Wilna wypuszczają się będą w nadchodzącym miesiącu Marcu przez publiczną licytację z terminem od dnia 23 apryla teraźniejszego 1831 roku w arendę domy w wiedzy tegoż Magistratu stojące, a mianowicie: *Star. Icki Taubera* na *Zarzeczu* pod N. 583; *Józefa Iwaszkiewicza* pod N. 457; *sukcesorów Szmóły Łandy* pod N. 379; *Mikiszow* przy ulicy *Rudnickiej* pod N. 288 i *Gierszona Beyraka* przy ulicy *Zmudzkiej* pod N. 342 w dniach 12, 13 i 16 — Domy *Samsonowicza* pod N. 1,280; *Dauszkiewicza* na *Zarzeczu* pod N. 557; *Butkiewicza* przy ulicy *Policynnej* pod N. 264; *Malinowskiego* przy ulicy *Saboz* pod N. 31; i *Izraela Blocha* przy ulicy *Zmudzkiej* pod N. 325, w dniach 13, 16 i 18 — Domy *Winnickiego* i *Statkowskich* przy ulicy *śto-Stefańskiej* pod N. 1,225 i 1,223; *Izraelowiczow* *Cundzerow* nad brzegiem rzeki *Wilii* pod N. 652 i 653; *Kabasewiczow* na *Zarzeczu* pod N. 558 i 559 — *Jochelsonow* na *Zarzeczu* pod N. 567; i *połowa Domu Zawela* *Germayze* i *Dawida Lewinsona* pod N. 1,245 będącego w dniach 18, 20 i 23, i naostatek domy *Markowskich* na *Antokołu* pod N. 1,411 i 1,416; *Maciejewskich* na *Zarzeczu* i *Popowszczyźnie* pod N. 583, 616 i 617; *Undrewicza* na *Antokołu* pod N. 1,370 i *scheda Rubrechtow* w domie *Exdywizorskim* pod N. 246 położonym najdużej się, w dniach 23, 24 i 26 tegoż miesiąca *Marca* — Życzący przeto którykolwiek z tych domów wziąć w arendę zechcą na oznaczone wyżej terminy jawić się do Magistratu *Wileńskiego* dla należenia w porządku zwyczajnym do licytacji. Roku 1831 miesiąca *february* 25 dnia.

Marcin Strauss Burmistrz M. W.

Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

Uwiedomienie xięgarskie.

3 Podpisany Typograf ma honor zawiadomić WW. Prenumeratorów, iż ostatnie trzy tomy dzieła pod tytułem *Tryumf Ewangelii* już wyszły z druku, przeto raczą szanowni Prenumeratorowie zgłosić się o nie do niżej podpisanego.

Th. Glücksberg Typ. Ces. Wileń. Uniw.

DODATEK